Rok X. Kraków-Podgórze, Czwartek 30 maja 1912 Nr. 120

3 Cena numeru centy w Krakowie, w Podgórzu i na prowincyi.

PRENUMERATA:
miesięcznie w Krakowie (już dostawą do domu) K 1·60
na prowincyi z przesyłką pocztową . . . . . . „ 1·50
Prenumerata za granicą: mrk. 1·50, frk. 2·—, rb. 1·—

Pojedyncze egzemplarze nabywać można we wszystkich agencyach pism i na wszystkich dworcach kolej.

NOWINY

DZIENNIK NIEZAWISŁY DEMOKRATYCZNY ILLUSTROWANY

Redakcya i Administracya „Nowin“: Kraków, ulica Gołębia l. 3 Telefon 340.
Ekspedycya „Nowin“: ulica Gołębia 3.

REDAKTOR NACZELNY
LUDWIK SZCZEPAŃSKI

Wiadomości nastnie, telefonicznie i listownie przyjmuje Redakcya (Telefon Nr. 340) od godziny 9 rano do 8 wieczorem w biurze ulica Gołębia 3. Rękopisów nie zwraca się.

„NOWINY“ wychodzą codziennie wieczorem o godzinie 4-tej. ■ Cena numeru 3 centy w Krakowie i na prowincyi.

Biuro Redakcyi i administracyi „Nowin“ zostało z dniem dzisiejszym przeniesione do kamienicy przy ul. św. Gertrudy l. 10 (parter).

Ekspedycya »Nowin« mieścić się będzie jeszcze przez kilka dni przy ul. Gołębiej 1.

Dział inseratowy »Nowin« mieści się przy ul. Jagiellońskiej 7. Tam można też składać prenumeratę.

Telefon administracyi i redakcyi 340. Telefon redaktora 477.

O uniwersytet ruski.

Nową plotka i zaprzeczenie ze strony prez. Leo i min. Długosza. — Orędzie cesarskie.

Jedno z pism poniedziałkowych przyniosło alarmującą wiadomość o rzekomem straceniu przez Koło polskie panowania nad sytuacyą i koniecznem w następstwie poddaniu się wytycznemu kierunkowi rządu. Wieść taka mogła zaniepokoić pewne sfery naszego społeczeństwa, te zwłaszcza, które najchętniej dają posłuch pogłoskom, ujemnie o naszej reprezentacyi mówiącym.

Współpracownik „Gaz. Wiecz.“, korzystając z pobytu prezesa Koła dra Leo we Lwowie, zwrócił mu uwagę na ową „sensacyę“ polityczną i zapytał o jej prawdziwość. Prezes Leo oświadczył na to z całą stanowczością, że pogłoski wszystkie o **nagłej zmianie stanowiska Koła polskiego w sprawie uniwersyteckiej są zupełnie niezgodne z prawdą.** Koło polskie miało w tej sprawie od samego początku najzupełniej wyrobione zdanie i zajęło odraza stanowisko takie, jakiego wymagał interes kraju. Kwestyą było tylko to — mówił prezes Koła — czy opinii naszej co do ustawowego oznaczenia siedziby uniwersytetu ruskiego mamy dać wyraz już teraz, czy też dopiero wówczas, gdy sprawa ta stanie się aktualną. Ponieważ zaś obecnie i Rada miasta Lwowa, reprezentująca wszystkie obozy polityczne i uniwersytet lwowski i cały kraj — zażądał od nas oświadczenia się, przeto daliśmy wyraz naszemu od dawna zdecydowanemu stanowisku.

Wszystkie pogłoski — mówił dalej dr Leo — przedstawiające w innem świetle sprawę stanowiska Koła polskiego, są wypływem intryg, zmierzających do dokuczenia większości Koła.

Ponadto zarówno prezes Leo jak minister Długosz oświadczyli, że pogłoski o jakowychś *realnych*, kategorycznych *przyrzeczeniach rządu na rzecz Rusinów* przyrzeczeniach niezgodnych z wolą Koła polskiego, rzekome wyrażenie się prezydenta ministra Stürgkha o pozyskaniu większości Koła dla sprawy Lwowa, jako siedziby przyszłego uniwersytetu ruskiego, są **najzupełniej fałszywe,** są wyssane z palca.

Odroczenie pisma cesarskiego.

Wiedeń. „N. fr. Presse“ donosi: W parlamentarnych kołach słychać, że pismo odręczne cesarskie w sprawie ruskiego uniwersytetu w najbliższych dniach się jeszcze nie ukaże. Według zyczenia Rusinów, miało to pismo ukazać się przed 29 bm. Ten zamiar został zaniechany wskutek opozycyi ze strony polskiej. Zważywszy jednak, że także co do treści pisma okazały się bardzo **doniosłe różnice pomiędzy stanowiskiem polskiem a ruskiem** i że co do wyrównania tych różnic toczą się rokowania, pismo cesarskie zapewne ukaże się dopiero, skoro te rokowania wydadzą **jakiś pozytywny rezultat.**

Jubileusz Uniwersytetu lwowskiego.

Dziś obchodzi uniwersytet lwowski, założony przez króla Jana Kazimierza jubileusz 250-letniego istnienia. W święcie tem bierze udział cała Polska; przybyły liczne delegacye stowarzyszeń naukowych polskich, nadeszło mnóstwo listów, telegramów i adresów od zagranicznych Akademij, Un. etc. Z okazyi jubileuszu uniwersytet lwowski udzieli szereg doktoratów honorowych między innymi Sienkiewiczowi, prez. ministrów Stürgkhowi, nam. Bobrzyńskiemu, marsz. Badeniemu, arcybisk. Bilczewskiemu, bisk. Bandurskiemu etc. etc. — Krakowski uniwersytet na uroczystości bardzo silnie jest reprezentowany.

Wstępem do uroczystości uniwersyteckich był **raut** wczorajszy w salach kasyna miejskiego — Przybywających gości witał u wejścia rektor Finkel i kilku profesorów. Bardzo wcześnie pojawili się na sali arcyb. Bilczewski, Teodorowicz, bisk. Bandurski, profesorzy wszystkich wydziałów uniwersytetu lwowskiego oraz naczelnicy władz rządowych. Z gości przybyli: rektor uniwersytetu czerniowieckiego ks. Saghina, prof. Fabinyi z Koloszwaru, prof. Asbot z Budapesztu, dalej z Krakowa rektor Szajnocha, prof. Godlewski, Mycielski, Browicz, Cybulski, Zoll, Estreicher, Kader, Bujwid, Zdziechowski, Raciborski, Stroński, wiceprezydent Szarski, poseł Bandrowski itd. Przybyli nadto przedstawiciele rozmaitych Towarzystw, członkowie Rady miejskiej, prez. Koła polskiego Leo, wielu posłów, szef sekcyi Ćwikliński. Raut wypadł wspaniale.

Rusini, jak donieśliśmy, urządzają dziś demonstracyę przeciw jubileuszowi uniwersytetu. — Mianowicie z inicyatywy ukraińskiego związku parlament. odbywa się dziś w sali Narodnego Domu zebranie w sprawie założenia uniwersytetu ruskiego we Lwowie. Według „Diła“ „będzie tam daną fałszerzom historycznej prawdy, urządzającym obchód niby to 250 letniej rocznicy istnienia uniwersytetu lwowskiego, *dostojna odpowiedź*. — Odpowiedź otrzymają także wrogowie, którzy zuchwale odmawiają nam — powiada „Diło“ — prawa co do uniwersytetu w stołecznem mieście naszego kraju“.

Sytuacya na Węgrzech.

Zjednoczenie opozycyi. — Pruska metoda hr. Tiszy. — Obawy z powodu dzisiejszego posiedzenia Sejmu. — Pogrzeb ofiar.

Przywódcy wszystkich stronnictw opozycyjnych zebrali się wczoraj w mieszkaniu Franciszka Kossutha, aby przedyskutować materyał konferencyi sobotniej. Udało się osiągnąć ogólne porozumienie, tak w kwestyi reformy wyborczej jak i reformy wojskowej.

Dziś Sejm podejmie na nowo posiedzenia. Obawiają się gwałtownych starć z powodu, że wykluczeni dwaj posłowie zapowiadają, iż bezwarunkowo pojawią się w Izbie. Hr. Tisza chce wzorować się na Prusach, stosować najostrzejsze środki i oświadcza, że **za pomocą honwedów każe posłów wykluczonych wyprowadzić.** Więc oczekują z obawą posiedzenia Sejmu.

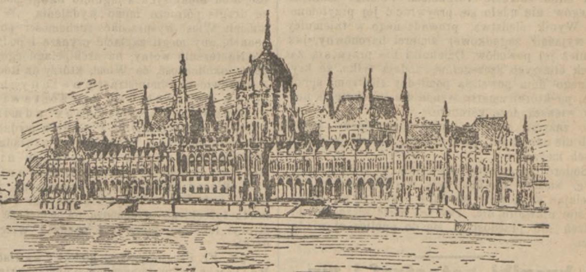
Pomiędzy złączoną opozycya, a rządem toczą się za kulisami rokowania. Dziennik rządowy „M. Nemzet“ podnosi, że opozycya przez koalicyę zmieniła charakter. Na czele stanął Kossuth i Apponyi, to znaczy, że Just przestał już być dyktatorem.

Onegdaj odbył się przy ogromnym udziale robotników pogrzeb ofiar czwartkowych rozruchów. Justh przesłał na trumny wieniec: „Ofiarom prawa wyborczego“. Także austryaccy socyaliści nadesłali wieniec.

W szpitalu św. Rocha zmarły dwie dalsze ofiary ostatnich zaburzeń. Liczba zmarłych wynosi dotąd 8 osób.

* * *

Ryciny nasze przedstawiają według ilustracyj węgierskich kilka scen z krwawych zajść w ubiegły czwartek i piątek.



Gmach Sejmu węgierskiego w Budapeszcie.

Wesele wśród trupów.

Księżna Castiglione, adjut. króla Wiktora Emanuela II, pozostawiła pamiętnik — niedawno ogłoszony we Francyi przez badacza drugiego cesarstwa Fryderyka Loliee.

W pamiętniku tym znajduje się między innemi opis wesela ks. Amadeusza Sabaudzkiego z księżniczką Maryą del Pozzo della Cisterna istotnie przejmujący grozą.

Droga od pałacu królewskiego w Turynie do kościoła jest bardzo krótka, mimo to każdy krok na tej drodze i cały obchód weselny miał przebieg niesłychanie tragiczny.

Pierwszem nieszczęściem było samobójstwo pierwszej druchny: niewiadomo dotychczas dlaczego znaleziono ją w garderobie wiszącą i jeszcze trzymającą w ręku stanik ślubny sukni panny młodej, ubrany kwiatem pomarańczowym. Księżniczka przerażona nie zgodziła się włożyć tej sukni.

O oznaczonej godzinie cały dwór czekał na orszak ślubny na dziedzińcu pałacu, brakowało tylko pułkownika, mającego prowadzić orszak w charakterze mistrza ceremonii.

Czas mijał, a jego nie było. W tem doszła wiadomość, że o kilkaset kroków od pałacu pułkownik nagle upadł i zmarł na porażenie słoneczne.

Ogólne przerażenie było tak wielkie, że wszyscy chcieli uciekać, lecz przez niewytłomaczone niedbalstwo portyer zostawił bramę na klucz zamkniętą.

Zaledwie orszak przeszedł przez ogród, nieszczęsny portyer padł przebity sztyletem. Czy było to samobójstwo z obawy przed karą? Niewiadomo.

W ten smutny dzień śmierć zabierała ludzi jednego po drugim, bez widocznej przyczyny.

Urzędnik, piszący kontrakt ślubny, w chwili, gdy kończył, zmarł na atak apoplektyczny. Zaledwie trochę ochłonięto z wrażenia, usłyszano strzał, to świadek, który miał pierwszy podpisać kontrakt ślubny, zastrzelił się. Powody tego samobójstwa są dotąd nieznane.

Państwo młodzi, przerażeni tym faktem, pragnęli co rychlej opuścić przeklęte miejsce, więc wśród okrzyków „Niech żyją“ tłumu, zebranego na ulicy i dźwięków orkiestr wojskowych, grających wzdłuż drogi, ruszył orszak ślubny z kościoła co prędzej na dworzec kolejowy.

Zaledwie przybyli na dworzec, gdy naczelnik stacyi, chcąc prędzej ich powitać, dostał się pod koła pociągu dworskiego, który właśnie zajeżdżał na peron i miał zawieść młodą parę do zamku w Stupinigi.

Wtedy Wiktor Emanuel, który wprost wpadł w wściekłość, krzyknął:

— Dosyć już tego! Nie chcę pociągu, pojedziemy końmi!

Powozami więc udano się do Stupinigi; w drodze ks. Castiglione, który jechał konno obok powozu państwa młodych, nagle zachwiał się i spadł z konia pod powóz. Koła karety roztrzaskały mu głowę. Rozległ się krzyk ogólny. Zatrzymano się,



Z krwawych dni w Peszcie. — Budowa barykad. — Atak huzarów w piątek na placu Waltzhera. — Demolowanie gazowych kandelabrów. (Patrz artykuł „Sytuacya na Węgrzech“).

wszyscy powysiadali z powozów, trupa ks. Castiglione wydobyto z pod kół, a panna młoda zemdlała.

Nie dość na tem. Liczbę ofiar tego strasznego dnia powiększyli: Prim, lokaj królewski, którego nieznani ludzie zamordowali i stara niańka dzieci królewskich, która została poparzona śmiertelnie z powodu wybuchu kotła w kuchni.

Tajemnicza śmierć baronówny.

Kłótnia sióstr. — Otrucie veronalem.

Przy ul. Inwalidów w Wiedniu zajmowała duże mieszkanie, wytwornie umeblowane 30 letnia baronowa Wedelstaedt wraz z 4-letnim synkiem. W maju zamieszkała przy niej młoda, przystojna, 23-letnia siostra. Współżycie sióstr było dobre, widywano je zawsze razem.

Onegdaj zajechał przed dom, w którym mieszkała baronówna automobil pogotowia. Z mieszkania wyniesiono nieprzytomną baronównę. Odwieziono ją do sanatoryum, gdzie lekarze skonstatowali silne zatrucie veronalem. Pomimo usilnych zabiegów nie udało się przywrócić jej przytomności. Wynik śledztwa, prowadzonego w tajemnicy nie wyjaśnił zagadkowej śmierci baronówny, jak również jej powodów. Dzienniki nie przynoszą żadnych bliższych szczegółów, podają tylko, że krytycznego dnia powstała pomiędzy siostrami sprzeczka, po której zmarła wzięła dla uspokojenia nerwów większą dozę veronalu.

Po zażyciu omdlała i pomimo zabiegów lekarskich nie odzyskała przytomności. Zmarła po dwóch dniach męczarni.

Smierć baronówny wywołała w Wiedniu sensacyę. Siostry bowiem żyły w odosobnieniu, nie udzielając się prawie zupełnie towarzystwu. Sledztwo nie ujawniło nic, czy też może szczegóły dochodzeń nie przedostały się do publicznej wiadomości.

Z kroniki katastrof i wypadków.

Katastrofa powodzi na Węgrzech. Pożar w Kinematografie. Śmierć w Górach. Trzęsienie ziemi w Rumunii i Galicyi. Zmiażdżona przez samochód.

Na Węgrzech poczyniły wylewy milionowe szkody. Z Lugos donoszą, że wskutek ostatnich powodzi ogółem zawaliło się **289** domów Bez dachu nad głową pozostało 1893 rodzin, razem **8429** osób. Rzeki Keres i Berettio wystąpiły z brzegów.

Z Madrytu donoszą o groźnym pożarze teatru kinematograficznego Villareal. Zginęło przeszło **80** osób, kilkaset zostało ciężko rannych. Ofiarą katastrofy padły przeważnie kobiety i dzieci. Dorośli ratowali się, wyzyskując swą przewagę fizyczną.

Podczas zrywania kwiatów na Schneealpe w Tyrolu runęła w przepaść z wysokości przeszło 20 metrów 20 letnia szwaczka Anna Schottner z Wiednia. Śmierć nastąpiła natychmiast

W ostatnich dniach nawiedziło trzęsienie ziemi całą Rumunię. Groźne rozmiary przybrało szczególnie w mieście Toczani, gdzie legło w gruzach wiele domów. W mieście powstała panika. Mieszkańcy opuścili domy i szukali schronienia za miastem. Największe trzęsienie nastąpiło w sobotę wieczorem. Mieszkańcy przepędzili noc na otwartem polu.

Również w Galicyi wschodniej dało się odczuć lekkie trzęsienie ziemi jak donoszą ze Śniatyna. Trwało ono wprawdzie 15 sekund tylko, ale odczuli je wszyscy mieszkańcy. Strażnik, pełniący służbę na wieży ratusza doznał tak silnego wstrząśnienia, że wbrew instrukcyi służbowej chciał opuścić swoje stanowisko. Podczas trzęsienia słyszano głuchy podziemny huk.

Wczoraj po południu w Wiedniu pędził z szaloną chyżością samochód przez Praterstrasse. W pewnej chwili, kiedy przez ulicę koło Karlteatru chciały przejść dwie kobiety — ryknął nadjeżdżający samochód i z całą siłą rozpędu runął na przechodzące — ulicę zalała krew. Powietrze rozdarł krzyk przerażenia i zgrozy. Przechodnie pospieszyli nieszczęśliwym kobietom na ratunek i wezwano pogotowie. Lekarz stwierdził śmierć. Pod kołami zginęła 47-letnia dozorczyni domu Leopoldyna Rupp i jej 18 letnia córka. Pewna pani w stanie odmiennym na widok krwi omdlała i z trudem tylko przywrócono ją do przytomności. Szofera aresztowano, jest nim 27 letni Edward Szirch.

Wojna włosko-turecka.

Masowe wydalanie Włochów z Turcyi. — Sytuacya na archipelagu egejskim. — Wywiad z ambasadorem austr.-węg. Pallavicinim.

Rząd turecki z całą energią zabiera się do przeprowadzenia notyfikowanego mocarstwom wydalenia Włochów z granic państwa ottomańskiego. Krok ten jest — jak wiadomo — odpowiedzią Turcyi na usadowienie się Włochów na wyspach archipelagu egejskiego, tuż pod bokiem Dardaneli i Azyi Mniejszej. Zarządzenie to rządu tureckiego, wielce popularne wśród ludności tureckiej, jest dotkliwym ciosem dla Włochów, zwłaszcza skoro się zważy, że w Turcyi znajduje się parę set tysięcy stale osiadłych Włochów, spokojnych kupców, przemysłowców i rzemieślników, stojących zdala od polityki. Muszą więc obecnie na gwałt wysprzedawać swe mienie i powracać do ojczyzny i nowej szukać dla siebie i swych rodzin egzystencyi. Staną się oni ciężarem dla państwa i społeczeństwa i przyczynią się niewątpliwie do dalszego zdyskredytowania wojny w szerszych sferach ludności włoskiej, która w ostatnich czasach co raz głośniej sarka na wojnę, kosztowną i rujnującą kraj, a nie przynoszącą widocznych korzyści.

Konsulat niemiecki w Konstantynopolu, który objął opiekę nad poddanymi włoskimi w Turcyi, wydaje wydalonym Włochom paszporty i specyalne certyfikaty. Prawdopodobnie dopiero dzisiaj rozpocznie się natłok wydalonych. Wobec zniesienia ważności kapitulacyi wobec Włochów, muszą Włosi zapłacić podatek przemysłowy za pierwsze półrocze, a od niektórych ściągnięto nawet podatek ten za drugie półrocze mimo wydalenia. W Smyrnie musieli Włosi wysprzedać ruchomości po niskich cenach, aby mogli zapłacić czynsze i podatki.

Na terenie wojny, na archipelagu egejskim, uderza okoliczność, że Włosi, którzy na Rodos wprowadzili włoską administracyę, na innych mniejszych wyspach ani nie zostawili garnizonów ani też organów administracyjnych. Wiceadmirał Presbitero wydał do mieszkańców Kalimnos proklamacyę zawiadamiającą, że administracya pozostanie niezmienioną t. j. taką jak za panowania Turcyi. Wyspa aż do dalszego zarządzenia jest wolną od podatków. Wszystkie budynki i pieniądze rządu tureckiego przechodzą na własność administracyi lokalnej, która ma opędzać wszelkie wydatki.

„N. Fr. Presse" ogłasza ciekawy wywiad z marg. Pallavicinim, ambasadorem austryackim w Konstantynopolu, chwilowo w Wiedniu bawiącym. Dyplomata uważa sytuacyę powstałą przez zajęcie kilku wysp archipelagu przez Włochów za poważniejszą, niż była wtedy, kiedy wojna rozgrywała się na afrykańskiej ziemi. Teraz nie jest wykluczonem, **że Włosi zajmą także punkty bliżej Dardaneli położone** i że może znów nastąpić zamknięcie cieśniny.

Odnośnie do wydalań Włochów z Turcyi ambasador jest zdania, że rząd turecki nie będzie zarządzenia tego przeprowadzał aż do ostateczności

Z kraju.

Z Bochni. Od jednego z poważanych obywateli bocheńskich otrzymujemy nast. pismo: Znaną jest w Bochni figura p. Nuchima Hofstadtera. Zjawiwszy się niespodzianie przed 8 miu laty wraz z całą rodziną w Bochni, dokąd przesiedlił się z Wiśnicza — odrazu stał się dominującą figurą w życiu finansowem i politycznem naszego miasta. Wszystkimi ważniejszymi posterunkami finansowymi, trafiką, propinacyą, bankiem i t. d. za jednym zamachem owłada. Ostatnią kadencyę propinacyjną (od r. 1908—1911) wydzierżawia mu miasto za kwotę 110 000 kor. rocznie, mimo iż w razie rozpisania publicznej licytacyi możnaby za dzierżawę prawa propinacyi otrzymać kwotę o 20 do 30.000 K. większą.

Po zniesieniu prawa propinacyjnego wiedział Hofstadter dobrze, że budynku propinacyjnego miasto mu nie wydzierżawi. W porozumieniu więc z kilku wpływowymi osobnikami w radzie skłania p. bar. Goetz-Okocimskiego do wniesienia oferty na dzierżawę tego budynku, „wyłącznie na skład piwa". Jakoż rada uchwaliła dzierżawę budynku oddać aż na lat dziesięć (!) bar. Goetzowi za rocznym czynszem 4.000 K., mimo, iż grono szynkarskie ofiarowało 10 000 Koron. (Lokal popropinacyjny, leżący w samym rynku sprzedaje około 80% całej konsumcyi spirytusu, na resztę 18 tu szynkarzy wypada 20%).

Jakież jednak było zdziwienie radnych, gdy po 1-szym stycznia 1911 zamiast zapowiedzianego składu piwa p. bar. Goetza, w tymże samym budynku, tenże sam Hofstadter, tąsamą propinacyę prowadził, a tylko zamiast napisu „propinacya", widniał napis „handel win". O przyobiecanych adaptacyach i odnowieniu budynku ani mowy nie było. — Teraz dopiero spostrzegli się radni, że miasto na tej dzierżawie wyszło jak Zabłocki na mydle.

Jeszcze wyraźniej występuje wpływ p. Hofstädtera przy dzierżawie miejskiego dodatku od spirytualiów i piwa. Rada miejska uchwaliła wydzierżawić ten dodatek na r. 1911 Hofstadterowi za kwotę 41.000 K. Przed upływem tego roku wniósł Hofstadter na ręce Magistratu podanie o wydzierżawienie mu z wolnej ręki (!) na dalsze 6 lat owego dodatku za roczną kwotą **35.000** K., a więc niższą o 6 000 K. od kwoty z r. 1911. W tajemnicy, w święta żydowskie zbiera się Magistrat i kto wie, czy nie przeszłoby to podanie, gdyby się o tem nie dowiedzieli szynkarze. Dwóch szynkarzy Ascher Kanarek i Susskind Feniger wnoszą na gwałt w godzinę przed posiedzeniem magistratu oferty na kwotę 44.000 K. Burmistrz wobec tego widział się zmuszonym rozpisać rozprawę ofertową.

Atoli Hofstadter porozumiawszy się z konkurentami, którzy w międzyczasie oferty cofnęli, pozostał sam. Magistrat uchwalił przedłożyć radzie do zatwierdzenia jego ofertę. Tu jednak nowa niespodzianka. Kiedy zaczęła się nad przychylnym wnioskiem magistratu dyskusya, jeden z radnych przedkłada pełnej Radzie ofertę p. Leona Ladnera na kwotę 48.000 K., której jednakże jako „nieodpowiedniej" referent przyjąć nie chce. Dopiero na votum separatum owego radnego burmistrz zarządza 48 mio godzinny termin celem oświadczenia się p. Ladnera, w jaki sposób zapewni radę o tem, że dotrzyma kontraktu dzierżawy. (N. B. Od Hofstadtera tego nie żądano). Był to tylko wybieg w tym celu, by Hofstadter mógł wnieść wyższą ofertę. I rzeczywiście wnosi ofertę na kwotę 49 200 Koron i utrzymuje się przy dzierżawie na lat 3. Tak więc dzięki tylko przypadkowi uratowano dla miasta 14.200 K. rocznie. *Dok. nast.*

„**Głos**", organ polskiej partyi socyalno demokratycznej we Lwowie, wydawany przez dra Diamanda, a redagowany przez ukraińca Hankiewicza, z dniem wczorajszym przestał nareszcie wychodzić.

Wczorajszy „Naprzód" doniósł, że obejmuje druk „Głosu" we własnym nakładzie. „Głos" będzie drukował się w Krakowie jako nieco zmieniona kopia „Naprzodu" i wysyłany wieczornymi pociągami do Lwowa.

Z Bielska-Białej.

Pożar. We czwartek popołudniu wybuchł ogień w szopie drewnianej stojącej na podwórzu realności Karola Sommera w Białej przy ul Rudolfa l. 15. Ogień, który powstał z nieznanej dotychczas przyczyny przerzucił się wkrótce na dom sąsiedni, będący własnością niejakiego Hanischa, tak, że oba budynki stanęły w ogniu, Straż pożarna bielska ugasiła ogień w przeciągu niespełna godziny. Szkoda wynosi 1600 K.

Kradzież z włamaniem. W nocy z 24/25 włamali się nieznani sprawcy do mleczarni w Bielsku i skradli tam towary łącznej wartości kilkuset koron.

Awanturnik. Józef Czaderna, wyrobnik zamieszkały w Kozach wyprawiał w sobotę wieczorem po wypłacie i uczciwem wypróżnieniu kilkunastu kieliszków wódki takie awantury, że celem jego uspokojenia musiano wzywać interwencyi policyi. Zbliżającego się do niego policyanta Kustowskiego poczęstował Czaderna pięścią w twarz tak silnie, że policyant zalał się cały krwią. Z pomocą Kustowskiemu nadbiegło kilku policyantów, którym udało się wreszcie odprowadzić awanturnika do aresztu.

Lokaut w fabrykach sukna.

Donoszą z **Białej:**

Lokaut w fabrykach w Białej i Bielsku trwa w dalszym ciągu, a nie zanosi się wcale na to, aby w najbliższym czasie przyszło do ugody. W sobotę przed świętami zebrała się w magistracie w Bielsku konferencya delegatów Związku fabrykantów i zawodowych organizacyj robotniczych celem nawiązania układów. Rolę pośredników przyjęli starostowie i burmistrzowie z Białej Bielska. Fabrykanci oświadczyli, że gotowi są otworzyć fabryki, jeżeli robotnicy odstąpią od swoich żądań w fabrykach Schanzera i Emila Piescha. Fabrykanci — oświadczyli ich delegaci — nie dopuszczą, żeby ktokolwiek ograniczał ich swobodę wydalania lub przyjmowania robotników, choćby nawet przez trzy miesiące mieli przeciągnąć lokaut

Reprezentanci robotników w odpowiedzi stwierdzili, że nie mogą zgodzić się na żądania fabrykantów i z zasadniczych względów muszą bronić robotników, wydalonych z przyczyn politycznych, czy wogóle jakichkolwiek, które nie są ściśle związane z samem wykonywaniem pracy. Wobec tego konferencya rozeszła się na niczem.

Na wieść o rozbitych układach zapanowało wśród robotników wzburzenie. Gdyby nie okoliczność, że mało ich mieszka w miejscu, mogłoby łatwo przyjść do ekscesów. Handle i restauracye ludowe stoją pustkami. Kupcy grożą rządowi niepłaceniem podatków. Brak zarobku u 14.000 ludzi odbił się na nich dotkliwie.

Bal u namiestnika.

Bal u namiestnika i jego małżonki na cześć arcyks. Karola Franciszka, urządzony w niedzielę wieczór w pałacu namiestnikowskim, wypadł wspaniale. Goście zaczęli się zjeżdżać około wpół do dziesiątej, a byli między nimi wszyscy trzej arcybiskupi, marszałek, wszyscy tajni radcowie, bawiący we Lwowie, wszyscy bawiący w kraju podkomorzowie, generalicya, dalej min. Długosz, prezes dr Leo, wiceprez. Izby dr German, mnóstwo posłów, arystokracya, rada m. Lwowa in corpore etc. Z Rusinów dr Kost Lewicki, dr Oleśnicki i radca dworu Barwiński.

O godz. kwadrans na 11-tą wszedł na salę arcyksiążę z panią namiestnikową, a za nim namiestnik i ochmistrz dworu arcyks. ks. Zdenko Lobkowitz, dalej szambelanowie, przeważnie w wspaniałych mundurach. Arcyksiążę odbył w sali *cercle* z bardzo wielu paniami i panami.

Bardzo długo rozmawiał arcyksiążę z drem Leo, którego wypytywał o przebieg obrad w komisyi wojskowej. Bardzo krótko natomiast trwała rozmowa z posłami ruskimi, Lewickim i Oleśnickim.

Następnie podano herbatę na 28 osób. Dla reszty gości był zastawiony zimny bufet. W czasie *cercle* odtańczono walca, a następnie mazura, którego prowadził p. Gorayski

Bal zakończył się o wpół do 2 w nocy.

O odwiedzinach arcyksięcia we Lwowie rozpisują się bardzo szeroko pisma ruskie, które chwalą się, że „Rusini przelicytowali Polaków w okrzykach na cześć gościa i w dekorowaniu ulic".

Po powodzi.

W ciągu dnia wczorajszego od godz. 1-szej w południe do 11 w nocy woda w Wiśle opadła o 36 cm. tak, że o tej porze stan wody wynosił 2·50 m. ponad zero. Niebezpieczeństwo powodzi zatem zupełnie minęło. Koło mostu podgórskiego wyłaniają się już z topieli zalane bulwary i maszyny kanalizacyjne. Rzeczki Białucha i Wilga, które na Dąbiu i Ludwinowie wylały, wracają już do swoich koryt. Z zalanych wiosek w górnym i dolnym biegu Wisły nadchodzą również do starostw krakowskiego i podgórskiego pomyślne wiadomości o cofaniu się wody. W tych dniach urzędnicy tych starostw dokonają oszacowania szkód, poczem rozdzieloną będzie zapomoga powodziowa, którą niewątpliwie prezydyum namiestnictwa przyzna gminom powodzią nawiedzonym.

W samym Krakowie szkody będą znaczne. W stu kilkudziesięciu kamienicach krakowskich sutereny i piwnice, zalane podczas powodzi, będą musiały być osuszane. W wielu domach, jak nas informują — zamokły fundamenta a proceder osuszania fundamentów wymaga znacznego nakładu kosztów. Niestety nikt nie wynagrodzi właścicielom realności tych szkód, chociaż nie ulega wątpliwości, że wina obecnego stanu, spowodowanego zaledwo 2 dniowym deszczem, spada wyłącznie na rząd, który w tak powolnym tempie prowadzi roboty około zabezpieczenia Krakowa przed powodzią. — Miarodajne czynniki powinny wreszcie z całą energią upomnieć się u rządu o przyspieszenie i ostateczne dokończenie tych robót, bo przecież nie sposób, aby mieszkańcy nadwiślańskich dzielnic krakowskich za lada 2 dniowym deszczem narażeni byli na katastrofę powodzi.

* * *

Dzisiaj woda w Wiśle w dalszym ciągu szybko opada. O północy stan wody wynosił jeszcze 2·40 m. po nad zero, a dzisiaj o godz. 6 rano tylko 1·82 m. W południe komunikują nam ze strażnicy pożarnej, że stan wody wynosi 1·40 m. ponad zero.

Naokoło sceny i estrady.

Z teatru miejskiego. W piątek 31 maja odbędzie się przedstawienie „Kordyana" J. Słowackiego dla młodzieży szkolnej. Ceny do połowy zniżone. Początek o godz. 6 wieczorem.

»Przedmiejskie zalecanki«.

Sztuka w 3 aktach Stefana Turskiego.

Nowa sztuka p. Turskiego, zapowiadana dawno i oczekiwana z dużem zainteresowaniem przez wielu — wzbogaca galeryę typów podmiejskich, znanych z poprzednich jego sztuk kilkoma przedniemi charakterami. Na pierwszy plan, jako nowe a wielce charakterystyczne typy występują: Maciej Szczygieł i Bartłomiej Krupa ze swojemi połowicami i Florka, strojnisia podmiejska. Treścią sztuki są zalecanki trzech par, z których pierwsza, jako trójka (trójkąt zakochanych) jest osią akcyi. Szeregowiec 13 p. p., Jasiek Szczygieł „zawrócił" głowę Józce Krupiance, ale podczas jego pobytu w Opawie „odbija" mu pannę młodszy brat Franek, który już przedtem kochał się w niej „cichcem". Zanosi się na dramat, może na tragedyę, bo Jasiek gwałtowny awanturnik, gotowy na wszystko, a także i Franek nie ustąpi — zwłaszcza, że przekonał się o wzajemności panny. Wszystko jednak kończy się dobrze, bo Jaśka pociesza Florka, która oddawna „polowała" na niego. Treść zwięzła, ale urozmaicają ją barwne sceny mało znanego, a tak charakterystycznego środowiska, skreślone wprawnie na tle uroczystości zapust, imienin i Zielonych Świąt. Akcya toczy się żywo, z werwą i humorem — a dowcip dy-

logów (niektóre należy skrócić) piosnek i komizm tańców (zaczynają się już powtarzać) wywołują na widowni wybuchy śmiechu i długotrwałe oklaski.

Kilka uwag nasuwa się przy porównaniu „Zalecanek“ z „Zuchami“. Krok naprzód w rozwoju talentu pisarskiego p. Turskiego widoczny, ale tylko odnośnie do scenicznego opracowania sztuki (akt II). Treścią i rozwojem jej nie dorównują im, jednostajnością charakterów stoją niżej i zbyt często przypominają „Zuchów“, zarówno w efektach jak i dowcipach. Zarzucić jeszcze należy nadużywanie zbyt realistycznych efektów (historya z pchłami i pluskwami) przy równoczesnem niewyzyskaniu różnych zwyczajów obchodu Zielonych Świąt. W całości naśladuje autor samego siebie z „Zuchów“.

Mimo jednak pewne usterki odniosła nowa sztuka p. Turskiego sukces i przez długi czas będzie atrakcyą repertuaru teatru w Parku. Do powodzenia przyczynia się w wielkiej mierze doskonałe wyreżyserowanie i na ogół dobrze zgrany zespół.

Na wyszczególnienie z grających zasłużyli przedewszystkiem pp. Orwid (świetny typ starego bulaki), Kolman (charakterystyczna postać, umiejętnie opracowana do najmniejszych szczegółów ruchu i stroju), Turski, Gajewska i Grabowska; nie źle grał także p. Kucharski.

Autorowi urządzono w sobotę serdeczną owacye. Wśród burzliwych oklasków wręczono mu bukiety i wieniec od obywateli podmiejskich. Przy końcu II aktu grono młodzieży inteligentnej zasypało scenę kwiatami, co wymownie świadczy o sympatyi, jaką wśród młodzieży cieszy się teatr dyr. Rygiera.

m.

Dyrekcya komunikuje: Na wczorajszym czwartym z rzędu przedstawieniu „Przedmiejskich zalecanek“ licznie zebrana publiczność bawiła się doskonale, oklaskując wykonawców i autora. „Zalecanki“ grane będą dziś i w dniach następnych.

Repertuar teatru miejskiego im. Słowackiego.

Sroda «Pan Jowialski».
Czwartek «Grube ryby».
Piątek „Kordyan“.
Sobota „Porwanie Sabinek“.
Niedziela pop. „Szklana góra“.
Niedziela wiecz. «Porwanie Sabinek».
Poniedziałek «Aktorki».
Wtorek «Głupi Jakób».

Prosimy odnowić prenumeratę na miesiąc czerwiec.

„Nowiny“ kosztują miesięcznie **1 K 50**, kwartalnie **4 K 50 h.**, półrocznie **9 K.**

Co słychać w mieście?

Biura redakcyi i administracyi „Nowin“ zostały przeniesione do domu przy ul. Gertrudy 10. Tel. 840.

Arcyksiążę Karol Franciszek w Krakowie. Na balu u namiestnika we Lwowie arcyksiążę Karol Franciszek rozmawiał dłuższy czas z prez. drem Leo. Bardzo usilnie zapraszał dr Leo arcyksięcia i jego małżonkę do Krakowa, na co arcyksiążę dał odpowiedź przyrzekającą przyjazd bez oznaczenia atoli terminu, który może przypaść **jeszcze w czerwcu, a może aż w końcu września.**

Co do wrażeń, odniesionych w kraju naszym, zapewnił arcyksiążę, że czuje się tu bardzo dobrze, że ludność przyjmuje go wszędzie i wita z wielką życzliwością; opowiada też z widocznem zainteresowaniem o swoich polowaniach w okolicy Kołomyi. Ze spraw politycznych poruszono też parę kwestyi krajowych, zapytał także arcyksiążę o losy ustawy wojskowej w parlamencie. Poza tem była mowa o wielu sprawach poufnych, nie nadających się do reprodukcyi, jak się wyraził dr Leo.

Rozpoczęcie robót kanałowych w Brzeźnicy. W sobotę rozpoczęto budowę dróg wodnych i to, co było dotąd tylko symbolem, stało się faktem. O 6 rano stanęło na miejscu, gdzie ma być zbudowany syfon dla potoku Brzeźniczka, 70 robotników z łopatami i toporami obok kolejki polnej na szynach, złożonej z 7 wózków. Na znak dany przez kierownika budowy inż. Kulczyckiego, kilkadziesiąt łopat zaryło się w ziemię i wnet wagony kolejki potoczyły się z ziemią na przeznaczone miejsce. W przyczółku syfonu wmurowany będzie akt poświęcenia z 27 grudnia 1911.

O nazwy ulic. Wczoraj odbyło się posiedzenie Sekcyi ekonomicznej, pod przew. r. m. dra Domańskiego, na którem skończyła Sekcya obrady nad projektem nazw ulic w starym i wielkim Krakowie przyjmując z małemi zmianami proponowane w projekcie nazw ulic. Mianowicie uchwalono nazwy dla dzielnic Łobzowa, Krowodrzy, Warszawskie, Grzegórzki i Dąbie. Przyjęte przez Sekcyę wnioski będą przedłożone Radzie miejskiej.

Uroczyste zakończenie roku szkolnego odbyło się w zawodowej szkole Cechu rzeźników i masarzy dnia 26 bm.

Po nabożeństwie w kościele XX. Pijarów oraz serdecznej przemowie ks. Rejowicza do młodzieży zebrali się uczniowie w budynku szkolnym. Na uroczystość przybyło wielu majstrów rzeźnickich i masarskich, starszy Cechu i radca m. Wajda, pp. J. Bialik i St. Nowak radcy miejscy, p. Bebak dyr. szkoły T. S. L. z Białej, tudzież całe grono nauczycielskie. Dyrektor szkoły p. J. Parczyński wyraził młodzieży uznanie, a przedewszystkiem złożył podziękowanie sławetnemu Cechowi za opiekę i pieczołowitość nad rozwojem przez nich założonej i w większej części ich kosztem utrzymywanej szkoły. Przemawiali także pp. radcy Wajda i St. Nowak.

Następnie odczytano klasyfikacye i rozdano najpilniejszym uczniom nagrody w książeczkach Kasy Oszczędności z daru Cechu w kwocie 200 koron, poczem zwiedzono wystawę prac uczniów. Nagrody otrzymali: Migdał A., Rychter S., Tatarski J., Zagórda E., Zajda K., Żuławiński A., Korus J., Pardała W., Siódmak A., Wojtoń J., Chachlowski Wł., Gryglowski Fr., Ślusarczyk J., Kalisz St., Oczkoś K, Szuki K.

Uszkodzenie Kopca Kościuszki. Ostatnie burze i ulewne deszcze, spowodowały uszkodzenie mogiły Kościuszki. Rano w niedzielę stróż mogiły zauważył, że u szczytu Kopca od strony zachodniej zaczyna się obsuwać ziemia, że strugi deszczu powyrywały szczeliny i że pokład wierzchni rozmiękł głęboko. Podjęto zaraz potrzebne roboty około ubezpieczenia zagrożonych punktów. Ulewa jednak drugiej nocy uszkodziła Kopiec, ziemia obsunęła się od górnej korony, aż do podstawy kopca, na szerokości przynajmniej 20 metrów od strony zachodniej i północnej. Między zwałami widać gdzieniegdzie resztki zgniecionych żółto kwitnących roślin, pokrywających tego roku cały kopiec. Burza zerwała ziemię dosyć głęboko; niektóre warstwy odpadły przynajmniej na metr i odsłoniły wnętrzne pokłady białych kamieni, na które nakładano ziemię. Szkoda jest znaczna i wymaga rychłej naprawy. Technik p. Dębski, mający kopiec pod opieką i prezes komitetu opiekującego się mogiłą dr Fr. Paszkowski byli na miejscu, aby obejrzeć rozmiary uszkodzenia i zarządzić roboty. Prace będą natychmiast podjęte, do robót byłoby wskazanem użycie pionierów jako fachowych robotników.

Koło VI. T. S. L. im. J. Słowackiego w Krakowie odbędzie w sobotę dnia 1 czerwca w lokalu Zarządu głównego T. S. L. o godzinie 6-tej wieczorem nadzwyczajne walne zgromadzenie celem omówienia programu dalszej pracy oświatowej. — Na porządku dziennym między innemi: referat p. Tabaczyńskiego pt.: „Powiat chrzanowski, jego potrzeby oświatowe, kulturalne i ekonomiczne“; referat p. Warcholika pt.: „Praca oświatowa wśród robotników Zagłębia chrzanowskiego“.

Na posiedzeniu Wydziału Tow. właścicieli realności został wybrany przez aklamacyę wiceprezesem p. inż. Stanisław Krzyżanowski, w miejsce p. Ludwika Halskiego, który wskutek złego stanu zdrowia z Wydziału ustąpił i mandat wiceprezesa złożył.

Z „Sokoła“. Do ogniomistrzów (pyrotechników) polskich zwraca się komisya ochodowa „Sokoła“ z wezwaniem, by w sprawie „Wianków“ zgłaszali swe oferty piśmienne najdalej do 31 b. m. w kancelaryi „Sokoła“.

Podróż naukowa po Galicyi. Staraniem szefa sekcyi p. Ćwiklińskiego powstał przed kilku laty we Wiedniu związek pod nazwą „Freie Vereinigung für staatswissenschaftliche Fortbildung“, rodzaj wolnej akademii nauk politycznych, który zjednoczył najwyższą inteligencyę stolicy. Obecnie p. Ćwikliński powziął myśl urządzenia dla członków Związku wycieczki do Galicyi. Idzie o to, by inteligencya niemiecka poznała szczegółowo Galicyę. Wycieczka trwać będzie od 2 do 10 czerwca, a kierować nią będzie osobiście dr Ćwikliński. Uczestnicy zamieszkają w Krakowie w nowym Hotelu Francuskim.

Nagły zgon. Wczoraj po południu zmarł nagle na ulicy Lubicz 60-letni kowal z Krzesławic Antoni Sikorski. — Przyczyną nagłego zgonu był udar sercowy.

Przy zmarłym znaleziono portfel zawierający 850 kor. gotówki i kilka weksli. Po odbiór tych rzeczy zgłosiła się dzisiaj na policyę matka zmarłego 80 letnia Julianna Sikorska.

Z kroniki żałobnej.

Z Ziębińskich Julia Tuskowa, przeżywszy lat 83 zmarła 28 bm. w Krakowie.

Józefa Szremer, krawcowa, przeżywszy lat 33 zmarła 27 bm. w Krakowie.

Alinka, córeczka Eugenii ze Schröderów i Władysława Kucharskich, nadrewidenta kolei państwowej, w 1 wiośnie życia zmarła 26 bm. w Krakowie.

Nowe nadużycia z biletami kolejowemi.

Dyrekcya kolei nadsyła nam następujący komunikat:

W ostatnich czasach przybrały nadużycia z biletami kolejowymi, względnie usiłowania podróżnych odbywania podróży bez lub na podstawie niedostatecznych biletów takie rozmiary, że personal rewizyjny stał się wobec nich bezsilnym tembardziej, że pewna kategorya podróżnych, chcąc konduktorów zmusić do biernego zachowania się, groziła im nożami, rewolwerami i t. p., niektórzy użyciem rzekomych osobistych wpływów, inni wreszcie, chcąc uniknąć odpowiedzialności karnej, wyskakiwali z pociągu, będącego w ruchu przy zbliżaniu się do stacyi, narażając się na utratę życia lub conajmniej na kalectwo.

Smutne te stosunki zniewoliły tutejszą c. k. Dyrekcyę do zarządzenia nadzwyczajnej rewizyi przy współudziale organów tut. c. k. Dyrekcyi policyi przy pociągu Nr 20 i Nr 120 w dniu 28 bm. przychodzącym do Krakowa o godzinie 4 minut 57, względnie o godzinie 5 minut 48 rano, przy których ekscesa takie najczęściej się zdarzają.

Rewizya ta przeprowadzona na stacyi tutejszej za pomocą ścisłej kontroli oddawanych biletów przy wyjściu wydała wprost niespodziewany rezultat. Przytrzymano bowiem 76 osób bez biletów, lub z biletami fałszywymi, z których część po należytem wylegitymowaniu się puszczono wolno, część zaś nie mogących się wylegitymować oddano władzom bezpieczeństwa.

Przeciw wszystkim zatrzymanym podróżnym będą wdrożone dochodzenia karno-sądowe. Zaznacza się przytem, że nadużyć tych dopuszczają się nie tylko osoby stanu robotniczego, lecz niestety i osoby z inteligencyi, o których musi się przypuścić, że zdają sobie dokładnie sprawę ze swego karygodnego postępowania. Dyrekcya kolei państw. kierowała się dotychczas wobec każdej kategoryi podróżnych daleko idącą względnością, dając częstokroć wiarę nawet mniej prawdopodobnym usprawiedliwieniom; wobec jednak zastraszającego rozwielmożnienia się tych nadużyć będą w przyszłości wszyscy podróżni, dopuszczający się ich, po myśli dotyczącego rozporządzenia cesarskiego nawet w tym wypadku w drodze sądowej ścigani, jeżeli dodatkowo należytość za jazdę uiszczą. W końcu zaznacza się, że takie nadzwyczajne rewizye będą urządzane od czasu do czasu przy wszystkich pociągach i w różnych stacyach i dlatego we własnym swym interesie winni podróżni zaopatrywać się w bilety jazdy przed wejściem do pociągu.

Ze sportu.

(Wiener Amateure S. C. — Cracovia 4:1, 1:1).

Kiedy jeszcze u nas piłka zaledwie z powijaków wychodzić zaczęła, sprowadzenie Cricketerów było niebywałą sensacyą. Każdy, ktokolwiek choćby ze słuchu wiedział coś o footballu, spieszył na błonia, by zobaczyć te zamorskie dziwa. I rzeczywiście, drużyna wiedeńska w zupełności odpowiedziała reklamie i oczekiwaniom, dając grę pierwszorzędnej jakości, o jakiej wówczas w Krakowie nie mieliśmy pojęcia. Od tej chwili upłynęło zaledwie lat dwa, a jednak o ile czasy się zmieniły. Przed oczyma Krakowian przesunął się cały szereg wyśmienitych drużyn, kluby miejscowe postąpiły także niemały krok naprzód, tak, że obecnie Amatorzy, którzy tylko nazwę dawnych Cricketerów zmienili, przestali być czemś nadzwyczajnem lub groźnem. Bo wynik dnia pierwszego nie świadczy o niczem. Była to raczej parodya matchu, coś w rodzaju pantominy wodnej, gdzie improwizowane jeziorka i stawy, gęsto rozsiane po całem boisku, zamieniły się w istne fortyfikacye, o które bezsilnie rozbijały się wszystkie wysiłki i cały kunszt graczy. Ma się rozumieć, że o jakiejś kombinacyi tam, gdzie do dyspozycyi zostawała tylko jedna trzecia boiska możliwego do gry, nawet mowy być nie mogło, a rezultat 4:1 na korzyść fioletowych przy troszkę większem szczęściu mógłby snadnie wypaść na odwrót. Spodziewano się, że wczorajsze spotkanie da niejaką rekompensatę za niedzielę i że ujrzymy znowu dawnych Cricketerów. Tu jednakże Amatorzy rozczarowali się kompletnie, nietylko, że gra ich daleką była od doskonałej, ale nawet miejscami aż nazbyt brutalną. Może na to obniżenie poziomu ich gry, wpłynął brak trzech najlepszych członków drużyny Löwenfelda, Husska i Valenty? Nie wiadomo, dość, że tacy Amatorzy, jakich widzieliśmy wczoraj, to cień zaledwie dawnych Cricketerów, drużyna ustępująca co do jakości Floridsdorfowi i gdyby tylko napad Cracovii był cokolwiek w lepszej formie, match wczorajszy byłby Wiedeńczykom niewątpliwie zgotował klęskę. Na poziomie dawnych gości stały zaledwie oba skrzydła, backi i bramkarz, reszta nie wybijała się ponad przeciętność.

Gra prowadzona głównie skrzydłami, była szczególnie w pierwszej połowie wielce monotonną i ożywiła się dopiero po pauzie, kiedy biało-czerwoni zabrali się trochę więcej energicznie do przeciwników. U Cracovii grały najlepiej oba skrzydła, pomoc i bramkarz, niedomagała natomiast obrona, a atak znowu świeżo zestawiony, nie mógł się ze sobą zrozumieć.

Bramkę dla gości strzelił Fuchs, dla Cracovii zaś p. Kowalski.

Halftime 1:0 dla Wiednia.

Sędzia p. Komar zupełnie nie dorósł do swego zadania i był powodem skandalicznych scen ze strony publiczności.

Telegramy „Nowin“.

Uroczystości jubileuszowe Uniwersytetu lwowskiego.

Lwów. Dzisiaj o godzinie 8 rano rozpoczęły się we Lwowie uroczystości jubileuszowe uniwersytetu nabożeństwem, odgrawionem w katedrze przez ks. arcyb. Bilczewskiego. W nabożeństwie prócz dygnitarzy, posłów, przedstawicieli władz i delegatów różnych towarzystw zebrały się tysiące publiczności.

Po nabożeństwie po godzinie 11 uformował się olbrzymi pochód. Pochód ruszył ulicami miasta, owacyjnie witany przez tworzącą szpaler publiczność okrzykami: „Niech żyje polski uniwersytet“ pod gmach Towarzystwa muzycznego.

Po godz. 11 rozpoczęła się w Tow. muz. uroczysta akademia, w czasie której przemawiali rektor uniw. lwow. dr Finkel, szef sekcyi dr Ćwikliński, prezydent miasta Neumann, rektor uniw. Jagiel. Szajnocha, wicepr. m. dr Stahl i kilku obcych delegatów.

Następnie odczytano adresy, listy i telegramy nadesłane przez uniwersytety zagraniczne.

Hr. Stürgkh i zmiany w gabinecie.

Praga. „Nar. Listy“ donoszą z Wiednia: Nie tylko prawdopodobnem, ale pewnem wydaje się, że hr. Stürgkh przed feryami nie pojawi się w Izbie, że więc bar. Heinold będzie go do jesieni zastępował. Na podstawie dobrych informacyj można dalej donieść, że w wewnętrznej polityce aż do powrotu cesarza z Ischlu nie zajdzie żadna zmiana. Co się dalej stanie, trudno przewidzieć. Jeżeli hr. Stürgkh do jesieni zupełnie wyzdrowieje, to zapewne stanie on znów na czele gabinetu, **którego poszczególne działy będą jednakże przez innych ludzi obsadzone.**

Zapowiedź nowej burzy w Sejmie węgierskim.

Budapeszt. Rokowania między stronnictwami opozycyjnemi nie zostały dotąd ukończone. Na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu opozycya chce zaprotestować przeciw przewodnictwu hr. Tiszy, ponieważ jej zdaniem hr. Tisza nie ma prawa do przewodnictwa w dyskusyi wojskowej, gdyż już jako poseł zabierał w tej sprawie głos, a podług regulaminu przewodniczenie w tej samej sprawie jest wykluczone. Wykluczeni posłowie nie zjawili się dzisiaj na posiedzeniu. Hr. Tisza zarządził na wszelki wypadek daleko idące środki ostrożności.

Wybuch dynamitu w Sejmie węgierskim.

Budapeszt. Wczoraj o godzinie 9¾ wieczorem nastąpiła w tylnej części budynku parlamentarnego, w której znajduje się restauracya parlamentarna, **eksplozya, która, jak stwierdzono, spowodowaną została dynamitem.** Początkowo sądzono, że chodzi o zamach bombą, jednakże znawcy stwierdzili, iż chodzi prawdopodobnie o wybuch naboju dynamitowego, używanego przy łowieniu ryb względnie przy rozsadzaniu kamieni. Wybuch wyrządził tylko nieznaczną szkodę w budynku parlamentarnym. — Wśród gości znajdujących się w restauracyi, którzy widzieli najpierw błysk ognia, a potem wybuch, powstała wielka panika. Goście poczęli w panice uciekać. Zdaje się, że chodzi o swawolny wybryk. Kilka minut przed wybuchem widziano w miejscu, w którem nastąpiła eksplozya człowieka, który mógł liczyć około 20 lat.

Rewolucya w Marokko.

Paryż. W Fezie od kilku dni trwają zacięte walki pomiędzy powstańcami a załogą francuską. **Miasto Fez jest odcięte.** Liczba powstańców wynosi 20.000, podczas gdy załoga francuska wynosi zaledwie 5000 żołnierzy. Sytuacyę uważają za bardzo niebezpieczną. Sułtan Mulej Hafid podobno abdykował.



Na czerwiec

poleca

Księgarnia katolicka
Dra Władysława Miłkowskiego
w Krakowie 9, plac Maryacki telefonu Nr. 1308.

Czosnowska M. Hr. Czytania i Rozmyślania na cześć Serca Pana Jezusa opr. w płótno ang. ozdobnie K. 2·50.

Prokop O. Kapucyn. Miesiąc Najsłodszego Serca Jezusowego, **drukiem bardzo wyraźnym.** Wydanie drugie, opr. w płótno ang. ozdobnie K. 2 —

Na porto jednego z tych dzieł należy dołączyć 45 hal., na porto obu 55 hal.

Tamże sprzedaje się kartki korespondencyjne zwykłe z marką po 4 hal., zagraniczne po 9 hal.

Drobne ogłoszenia
[illegible]

Poszukiwane:

Zamążpojścia i żeniaczki! rychło, szczęśliwie i majętnie przez mies. „Małżeństwo". Po 12 hal. we wszystkich trafikach lub biurach gazet albo 32 h. markami w Adm. „Małżeństwa" Lwów, Wronowska 8, drzwi 30. 483

Potrzebny uczeń do praktyki. Cukiernia Adama Piaseckiego ulica Długa l. 16. 627

Subjekt cukierniczy znajdzie posadę zaraz. Zgłoszenia z odpisem świadectw: **Cukiernia Tarnobrzeg.** 670

Kamienicę rentowną kupię w Krakowie albo w dzielnicach przyległych. Kraków poste-restante „Kamienica rentowna" za okazaniem kwitu inseratowego. 603

Poszukuję dwóch panien zdolnych do sprzedaży wędlin S. Sieczkowski, Kraków Sławkowska l. 11.

Służbę za darmo nie daję ale możliwie po niskich cenach biuro „Filipina" **Mikołajska 3, I piętro.** 651

Stróż potrzebny zaraz, również do stałej pracy za odpowiednią dopłatą, najchętniej bezdzietny. Zgłoszenia u właściciela przy ul. św. Gertrudy 15. 664

Pomocnika handlowego zdolnego, starszego, oraz kasyerkę poszukuje firma **Ag. Lisowski** skład wyrobów platerowanych, z chińskiego srebra, ze srebra i złota, bižuterya oraz wyrobów oryentalnych, chińskich, japońskich i herbaty, Kraków, Sukiennice l. 23. 655

Służącego potrzebuje księgarnia katolicka 9, plac Maryacki. 656

Do wynajęcia:

Do wynajęcia pokój duży, frontowy o 2 oknach na I. piętrze z osobnem wejściem przy ul. św. Filipa l. 14. Wiadomość tamże.

Ignacy Cypres, Kraków


ulica Szewska 13.

Sprzedaje towary i nadal po nadzwyczajnie cenach tanich: 1 Brytania Anker Rem. system Rosk. 36 godz. z pięknym łańcuszkiem K. 8·90. 1 ameryk. elektr. złoty Rem. z marką Splendit, nadzwyczaj płaski, modny kawalerski, z metalowym cyferblatem 36 godz. szwajcarski werk z łańcuszkiem Koron 4·70. — Srebrny Roskopf o trzech kopertach, bardzo silny K. 11·—. Stalowy damski Remontoir kor. 7·80. Budzik najlepszy kor. 3·—. Łańcuszki srebrne od kor. 2·—. Zegarki złote damskie od kor. 20·—.

Bogato ilustrowane cenniki na żądanie darmo i opłatnie. 244

Pracownia tapicerska Franciszka Karlińskiego

znajduje się obecnie przy ul.

Zacisze l. 10. 252

SMIERĆ MOLOM

niezawodne środki przeciwko molom jako to:

Papier juchtowy, Eter, Antymolina, w proszku i w płynie. Kamfora, Naftalina, Amol, Mof.

i inne polecają

REIM i SKA
Kraków Rynek 37

Rzadka sposobność!

Znakomite sukienne spodnie modne za K. 5·50.

Wskutek korzystnego zakupu wielkiego zapasu sukna ze zwiniętej fabryki, wysyłam jak długo zapas starczy **jedną sztukę bardzo dobrych, wytrzymałych sukiennych spodni** najnowszego fasonu, nienaganny **wiedeński model,** w najpiękniejszym **wykończeniu** i najlepszej jakości tylko za **K. 5·50, 2 sztuki K· 10·50.** W zwykłych okolicznościach kosztują więcej jak **dwa razy tyle.** Barwa według życzenia. Jako miara wystarczy podanie obwodu w pasie i długość w kroku. **Ryzyko wykluczone,** albowiem zamiana dozwolona lub **zwrot pieniędzy.** Wysyłkę za zaliczką lub za poprzedniem nadesłaniem należytości uskutecznia

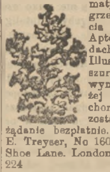
Wiener Hosenexport. Filia

H. KLINGER, Kraków ul. Brzozowa Nr. 8/107. 442



„OLLA" jest dowodnie najlepszą hygieniczną specyalnością **GUMOWĄ** 2-letnia gwarancya. Wszędzie do nabycia. Cenniki darmo. wysyła „OLLA" fabryka gumy Wiedeń II./407 Praterstrasse 57

OLLA GUMMI polecone przez przeszło 2000 lekarzy. — Do nabycia we wszystkich aptekach i lepszych drog. **Cena 4, 6 i 8 kor.** 77



Preparat „TRAYSER" przeciw reumatyzmowi i podagrze jest do nabycia we wszystkich Aptekach i Składach Aptecznych. Illustrowana broszura z prawidłowym opisem powyżej wspomnianych chorób wysyłana zostaje na pierwsze żądanie bezpłatnie. Adresować M. E. Treyser, No 160 Bangor House, Shoe Lane. London E. C. England. 224

Zakład pogrzebowy „CONCORDIA" JANA WOLNEGO

pl. Szczepański (dom własny) Tel. 331

Zakład podejmuje się urządzeń pogrzebowych oraz sprowadzania zwłok ze wszystkich krajów ościennych. — W Krakowie jedyny, który posiada własny wyrób trumien.

SKŁAD TAPET

na sezon 1912 poleca magazyn mebli, dywanów i t. d. 571

Stefana Iglickiego w Krakowie
przy ul. Sławkowskiej l. 10, (naprzeciw Grand Hotelu).

Na żądanie wysyła wzory opłacone. **Ceny bardzo niskie.**

Zagwarantowany skutek
w przeciwnym wypadku zwraca się pieniądze.



Lekarskie uznanie o znakomitym skutku.

Dr. med. A. RIXA

Krem na biust

nieszkodliwy, do zewnętrznego użytku, sensacyjny **stały skutek! Bujny biust, pełne, jędrne kształty ciała w każdym wieku w najkrótszym czasie.** Próbna puszka K. 3·—, duża puszka wystarczająca do osiągnięcia celu K. 8·—.

Niepożądane włosy

na twarzy usuwa w przeciągu 5 minut, Dr. med A. Rixa **usuwacz włosów pod gwarancyą nieszkodliwy, cena K. 4.—, wszystkie** przez władze lekarskie zbadane preparaty.

Kosmetyczne Dr. A. Rixa laboratoryum, Wiedeń IX, Berggasse 17/H.

Dyskretna wysyłka za pobraniem lub opłatnie za poprzedniem nadesłaniem należytości.

„Popierajmy Przemysł krajowy"

Najkorzystniejsze źródło nabycia wyrobów tkackich jako to: płótna czysto lniane pojedynczej i podwójnej szerokości, dymki, ręczniki, drelichy, ścierki, chusteczki itp. wyroby w zakres tkactwa wchodzące tylko

w Towarzystwie tkaczy
pod opieką św. Sylwestra

w Korczynie koło Krosna
przy krajowej szkole tkackiej. 532

Na żądanie cennik i próbki darmo i opłatnie



Tanie pierze i puch



1 kg. szarych skubanych K. 2, lepsze K. 2·40, półbiałych K. 2·80, białych K. 4. pierwszej jakości miękkich jak puch K. 6, w najlepszym gatunku K. 7, 8 i 9·60. Puch szary K. 6, 7, biały najlepszy K. 10, puch z piersi K. 12 od 5 kg wysyłam opłatnie.

Gotowa pościel

z gęstego, czerwonego, niebieskiego, żółtego albo białego inletu (nanking), Pierzyna około 180 cm, długa a 120 cm. szeroka i dwie poduszki o wielkości 80×60 cm. dostatecznie napełnione nowym, szarym, elastycznym i trwałym pierzem K. 16, półpuchem K. 20, puchem K. 24. Pierzyna sama K. 10, 12, 14. 16. Poduszka K. 3, 3·50, 4. Pierzyny o wielkości 200×140 cm. K. 13, 15, 18, 20. Poduszki o wielkości 90×70 cm. K. 4·50, 5, 5·50. Piernaty z najlepszej dymki o wielkości 180×116 cm. K. 13 i 15, przesyła za zaliczką lub poprzedniem nadesłaniem należytości **Max Berger w Deschenitz Nr. 404 a,** (Czeski las). **Niema ryzyka, gdyż zamiana jest dozwolona albo zwracam pieniądze.** Bogato ilustrowane **cenniki wszystkich rodzaji pościeli za darmo.** 1064

Kapelusze damskie strojne

oryginalne modele paryskie i wiedeńskie

Kapelusze żałobne Panama i Sportowe

Parasolki, Parasole,

ostatnie Nowości poleca w ogromnym wyborze i po cenach konkurencyjnych

Karol Jarosz
przedtem

ZIMLER i SPÓŁKA

Kraków, Rynek l. 41 Linia A-B.
TELEFON 2320. 452.

PIEGI

Do usunięcia piegów używają najrozmaitszych środków· Wszystkie te środki oparte są na jednakowych zasadach mianowicie na wybielaniu piegów. — Ten sposób postępowania nie jest właściwy. Chcąc usunąć piegi, nie wystarczy ich wybielić, gdyż po przerwaniu kuracyi piegi występują ponownie. Trzeba je przeto zupełnie zniszczyć. Usunąć piegi zupełnie można tylko zapomocą tak zwanego **„Santa-crême".**

Twarz należy co dwie lub trzy godziny natrzeć tym kremem i następnie zmyć mydłem. Ten sensacyjny krem usuwa **piegi zupełnie w krótkim czasie i czyni cerę piękną, rumiano-białą.** 284

Krem ten sporządzony jest pod kierunkiem prof. uniwersytetu dra Hager'a prawnie chroniony i jest dziś jedynym pod gwarancyą, skutecznie działającym środkiem, przy tem zupełnie nieszkodliwym. Pudełko jedno wystarczy. **Cena kor. 2·50, pocztą kor. 2·80 franco.**

Zamówić za zaliczką lub poprz. nadesłaniem gotówki: w markach pocztow. lub przekazem.

J. KUKLA, Praga, ul. Perlowa 35.

FRANCUSKI CYRK
SOLANGE d' ATALIDE
w Krakowie w budynku cyrkowym naprzeciw Parku Krakowskiego

Codziennie wieczór o godzinie 8

Wielkie Galowe Przedstawienie

W sobotę, niedzielę, i święta dwa przedstawienia o godz. 4 popołudniu i o godz. 8 wieczór.

Bilety na wszystkie przedstawienia wcześniej do nabycia w kasie zamówień biletów teatralnych, plac Maryacki 9, oraz od godz. 10 do 1 w południe i od 3 popołudniu bez przerwy przy kasie cyrkowej. 669

Zakład wodoleczniczy Dr. Chramca
- w Zakopanem otwarty cały rok -

Umieszczenie dla 350 osób. Urządzenie zakładu i łazienek pierwszorzędne. Ceny bardzo przystępne: od 10 K. dziennie wzwyż za pokój jednoosobowy z utrzymaniem.

GUMOWE specyalności dla Panów i Pań

prawdziwe francuskie dla panów I. jakości praw. chron. marka ochronna „KOLONIA" jako najlepszą dotychczas znana marka 3 szt. K. 1·10, 6 szt. K 1·90, 12 szt. K 3·60 z dołączeniem 42 str. zawierającej broszury z ilustracyami wysyła niezmacznie, bez podawania firmy i zawartości, dyskretnie, za zaliczkę, albo poprzedniem nadesłaniem należytości w markach pocztowych jedyna firma tego rodzaju

I. Kukla, Praga, Perlowa Nr. 35.

Ilustr. obszerny polski cennik z wyjaśnieniami i fotografiami w kopercie darmo i opłatnie. 255

Mydło Rajskie Śmiechowskiego
najlepsze do prania i mycia

Mydło Rajskie Śmiechowskiego

pozbawione gryzących składników, nie niszczy rąk i nie szkodzi bieliźnie.

Mydło Rajskie Śmiechowskiego paczka funtowa w oryginalnem opakowaniu po **44 hal. Do nabycia wszędzie!**

Rządowe uprawniona 70

Fabryka wód mineralnych sztucznych i specyalnych leczniczych
pod firmą

K. RZĄCA i CHMURSKI

w Krakowie, przy ulicy św. Gertrudy L. 4

wyrabia pod kontrolą Komisyi Przem. Tow. Lek. polecone przez też Tow. Wody mineralne sztuczne, odpowiadające składem chemicznym wodom: Bilińskiej, Giesshüblerskiej, Selterskiej, Vichy, Maryenbadzkiej, Homburg, Kissingen, tudzież specyalnie lecznicze, jak: Litową, Bromową, Jodową, Żelazistą, Kwaśną, oraz Wody lecznicze normalne z przepisu prof. Jaworskiego. Sprzedaż częściowa w aptekach i drogueryach. Cenniki na żądanie franco.

Niebywała okazya dla Pań na Święta

Z powodu posezonowej wysprzedaży można nabyć poniżej cen kosztu bluzy, kostyumy, spódnice, płaszcze w magazynie konfekcyi damskiej

Józefa Gałązki, Floryańska 49, I p. Kraków.

Zjedn. austr. akcyjne towarzystwo żeglugi parowej

AUSTRO-AMERICANA



Regularna i bezpośrednia komunikacya z Austryi do Ameryki, Kanady itd.

Rozkład jazdy. 8

a) z Tryestu do Nowego-Jorku:		b) z Tryestu do Argentyny przez Rio de Janeiro:	
Laura	11 maja	Atlanta	16 maja
Kaiser Franz Josef I	25 „	Alice	30 „
Argentyna	8 czerwca	Francesca	13 czerwca
Martha Washington	15 „	Laura	27 „
Oceania	22 „		

Informacyi

udzielają oraz sprzedaż kart okrętowych uskuteczniają:

Dla zachodniej Galicyi i Bukowiny:

Kraków: Jeneralna Ajencya Austro-Americany (**GOLDLUST i Ska,** Biuro spedycyjno-komisowe) ul. Lubicz 7, naprzeciw dworca kolejowego.

Czerniowce: Biuro pasażerskie Austro-Amerykany Rathausstr. 20

Dla Galicyi wschodniej:

Lwów: Biuro pasażerskie Austro-Americany, Na Błonie 2, jakoteż wszystkie prowincyonalne ajencye, następnie

Tryest: Dyrekcya Austro-Americany, via Molin Piccolo 2.

Wiedeń: Biuro pasażerskie Austro-Amerykany, I. Kärtnerring 7

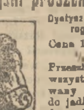
„ Biuro pasażersk. Austro-Americany II. Kaiser Josefstr. 36

Jorаz Wiedeń: Jener. Ajencya Austro-Amerykany, Schenker i Ska

---

Grand Prix wystawa światowa Paryż 1900.

Kwizdy korneuburgski proszek dla bydła.



Dyetyczny środek dla koni, rogacizny i świń.

Cena 1 pudełka K. 1·40, ½ pudełka K. —·70,

Przeszło 50 lat niemal we wszystkich stajniach używany przy braku chęci do jadła, złem trawieniu, do polepszenia mleka i powiększenia wydajności mleka u krów. Do nabycia we wszystkich aptekach i drogueryach.

Główny skład: **Franciszek Jan Kwizda**

c. i k. austryacko-węgierski, królewsko rumuński i królewsko bułgarski nadworny dostawca 719 II

obwodowy aptekarz, Korneuburg koło Wiednia.

„SINGERA" „66"

najnowsza i najdoskonalsza maszyna do szycia.

„SINGERA" maszyny

nabywać można li tylko w naszych składach. 264

Singer Co., Towarzystwo Akcyjne Maszyn do szycia
Kraków ul. Szpitalna 40 (naprzeciw teatru)

FILIE: Tarnów Wałowa 13, Nowy Sącz Jagiellońska 264, Chrzanów Mickiewicza 18, Sanok Jagiellońska 49—50, Kaźmierz Wolnica 11.

DZIAŁ INSERATOWY -- „NOWIN" --

znajduje się w biurze

DZIENNIKÓW I OGŁOSZEŃ
Maryana Hupczyca
w Krakowie, Jagiellońska 7
(róg Szewskiej)

Tamże należy się zgłaszać ze wszystkiemi ogłoszeniami.

Wydawca: Lucyna Szczepańska. Redaktor odpowiedzialny: Ludwik Szczepański. Drukarnia Narodowa w Krakowie, ul. Gołębia 4